

Jan Tomkowski

"...Czym ja jestem i czym oni są?
(Czesława Miłosza świat zagrożony)",
Jacek Trznadel, "Twórczość" nr 6
(1981) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 24/4 (82), 154

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/II/ STĘPIEŃ Marian: Nad "Dziennikiem" Jana Lechonia. "Pamiętnik Literacki" 1981 z. 1 s. 141-180.

Artykuł omawia "Dziennik" Jana Lechonia prowadzony w latach 1949-1956 (wydany w Londynie, t. I: 1967, t. II: 1970, t. III: 1973). Stępień odczytuje dziennik poety jako dokument ukazujący status polskiego pisarza emigracyjnego, rekonstruuje stosunek Lechonia do przemian społecznych i kulturalnych zachodzących w Polsce po II wojnie światowej oraz stosunek do środowisk emigracyjnych. Część druga artykułu jest przeglądem opinii Lechonia o literaturze polskiej (emigracyjnej, krajowej, w tym też o literaturze lat międzywojennych) i o niektórych współczesnych zjawiskach w literaturze światowej; przynosi także informacje o recepcji "Dziennika" w środowisku polskich emigrantów.

BP/82/55

M.K.

/II/ TRZNADEL Jacek: "...Czym ja jestem i czym oni są?". (Czesława Miłosza świat zagrożony). "Twórczość" 1981 nr 6 s. 72-90.

Esaj napisany i wygłoszony w grudniu 1977 r. Zastanawiając się nad znaczeniem poezji Miłosza w literaturze polskiej, autor sięga do wierszy i wypowiedzi programowych, nie do końca akceptowanych dziś przez samego poetę - głównie utworów z "Poematu o czasie zastygłym". Zdaniem Trznadla, poezja Miłosza już w latach trzydziestych ewoluuje w kierunku linii klasycyzmu, co w praktyce poetyckiej oznacza przemieszczenie od Mickiewicza i Słowackiego ku koncepcjom Norwida. Katastrofizm Miłosza, wizja świata jako "ruiny dobra" także bliskie są Norwidowi. Poczucie kruchości ludzkiej kultury wypowiedziane jest zarówno w przedwojennej, jak i późniejszej liryce Miłosza. Tekst zamykają refleksje o sytuacji poety-emigranta, zestawiające doświadczenia Mickiewicza z losami Miłosza.

BP/82/56

J.T.